

**KRAJOWA IZBA  
LEKARSKO - WETERYNARYJNA**

Al. Przyjaćół 1, 00-565 Warszawa  
Tel./Fax: (22) 623-93-35, 622-09-55

KRL-31-100-2/03/11

*a/a - prekasatem do Kancelarii  
Sejmu 10.11.2003 potem  
wty zagrozonej listy*

**Stanowisko**

**Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej w sprawie poselskiego projektu  
ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt ( druk sejmowy nr 627 )**

Projekt ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt przyjęty w sprawozdaniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu RP z dnia 1. października 2003 r. (druk nr 2046) dopuszcza w art.5 ust.1 tworzenie weterynaryjnych gabinetów, przychodni, lecznic, klinik i laboratoriów diagnostycznych przez podmioty nie posiadające formalnych kwalifikacji lekarza weterynarii i uprawnień do wykonywania tego zawodu. Konsekwencją takiego przepisu ustawowego będzie wytworzenie bezpośredniej podległości służbowej lekarza weterynarii świadczącego usługi weterynaryjne, wobec przedsiębiorcy, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności zawodowej i jest zainteresowany wyłącznie zyskiem osiąganym w utworzonym przez siebie zakładzie leczniczym dla zwierząt.

Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna czuje się w obowiązku zwrócenia uwagi na specjalną okoliczność związaną z przywołanym wyżej przepisem, gdy właścicielem zakładu leczniczego dla zwierząt jest przedsiębiorca zajmujący się równocześnie hodowlą i chowem zwierząt rzeźnych, lub ubojem tych zwierząt i przetwórstwem produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego. Stan zagrożenia bezpieczeństwa żywności, bezpieczeństwa epizootycznego i bezpieczeństwa środowiska wywołuje z reguły konflikt interesów w przypadkach, gdy postępowanie obowiązujące zakład leczniczy dla zwierząt staje w sprzeczności z doraźnym zyskiem takiego przedsiębiorcy. Jak wynika z wieloletnich doświadczeń samorządu lekarsko-weterynaryjnego w Polsce oraz ze współczesnych dochodzeń Inspekcji Weterynaryjnej, bezpośrednia podległość służbowa lekarza weterynarii wobec przedsiębiorcy zainteresowanego materialnie produkcją zwierzęcą często prowadzi do utraty jego niezależności zawodowej, niezbędnej dla właściwego stosowania leczniczych produktów weterynaryjnych w profilaktyce i terapii zwierząt. Niebezpieczeństwo takie narasta wraz z nieuchronną koncentracją i intensyfikacją produkcji zwierzęcej w gospodarstwach wielkotowarowych i tendencją do stosowania antybiotyków w żywieniu zwierząt, a także do stosowania zakazanych dodatków jak anaboliki, hormony wzrostu itp.

Utrata niezależności zawodowej lekarza weterynarii może prowadzić również do ukrywania przypadków groźnych chorób zakaźnych, wymuszonych niewiedzą lub interesem materialnym producenta będącego równocześnie właścicielem zwierząt i zakładu leczniczego dla zwierząt. Trzeba bowiem pamiętać, że częstym skutkiem ujawnienia choroby zakaźnej zwalczanej z urzędu jest likwidacja stada i wynikające stąd straty ekonomiczne. Niedopuszczalna byłaby urzędowa certyfikacja zdrowia zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego przez lekarzy weterynarii pozostających w strukturze gospodarczej podmiotów zainteresowanych materialnie produkcją zwierząt rzeźnych i przetwórstwem produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego.

Przepis art.5 ust.1 projektu ustawy, dopuszczający aby wyżej przytoczone podmioty gospodarcze były uprawnione do tworzenia zakładów leczniczych dla zwierząt, stanowi rezygnację z ochrony zdrowia publicznego, którą zapewnia niezależny od producenta, weterynaryjny nadzór nad chowem zwierząt rzeźnych - w sposób bezpieczny dla pozyskiwanej z nich żywności. Stanowi również rezygnację z zasad bezpieczeństwa epizootycznego, gdyż tworzy warunki pozwalające producentowi na utrudnienie wczesnego ujawniania chorób zakaźnych zwierząt. Każde opóźnienie przy zwalczaniu tych chorób powoduje ich lawinowe rozprzestrzenianie się, prowadzące do katastrofy gospodarczej w hodowli, z nieobliczalnymi skutkami dla budżetu państwa. W perspektywie wspólnego rynku europejskiego i zniesienia większości barier granicznych zagrożenia takie nabierają szczególnego znaczenia dla naszego kraju, od wielu lat wolnego od masowych zachorowań na choroby zakaźne zwierząt, które dotyczą kraje Unii Europejskiej. O ich realności świadczą oficjalne dane Międzynarodowego Urzędu d/s Epizooocji - niżej przytoczone.

W związku z rozprzestrzenieniem się **pomoru klasycznego świń** w Holandii w latach 1997/98 poddano likwidacji 11 milionów sztuk trzody chlewnej. Koszty zwalczania tej epizooocji wyniosły 2,3 miliarda Euro. W latach 1998 – 2001 na obszarze 7 krajów Europy Zachodniej i 7 krajów Europy Środkowo-Wschodniej zlikwidowano w związku z tą chorobą 15 milionów sztuk trzody chlewnej. W 2002 r. stwierdzono 167 ognisk pomoru świń w 6 krajach europejskich. Koszt likwidacji jednego ogniska wyliczono w Niemczech na 50 – 200 tysięcy Euro, w Luksemburgu zaś na 22 500 Euro.

**Zwalczanie pryszczycy u owiec, bydła i świń** w Wielkiej Brytanii w 2001 r. spowodowało konieczność likwidacji 4 milionów zwierząt i obciążyło rząd kosztami w wysokości około 3 miliardów funtów.

Wybuch **influenzy ptaków** we Włoszech, Niemczech, Holandii i Belgii spowodował likwidację 38 milionów sztuk drobiu w okresie marzec 2002 – czerwiec 2003. Od 1999 roku straty w hodowli drobiu na obszarze Unii Europejskiej wyniosły ogółem 55 miliony ptaków. Koszt likwidacji jednego ptaka wynosił w hodowli fermowej 1,5 Euro, a w hodowli przydomowej 30 Euro.

Fakt strukturalnego rozdzielenia opieki weterynaryjnej i produkcji zwierzęcej funkcjonuje w Polsce od 1957 r., gdy służba weterynaryjna Państwowych Gospodarstw Rolnych została zastąpiona siecią Państwowych Zakładów Lecznicznych dla Zwierząt, działających w sektorze rolnictwa indywidualnego i państwowego. Zakłady lecznicze dla zwierząt stanowiły zaplecze fachowe administracji weterynaryjnej, niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności i bezpieczeństwa epizootycznego kraju. Z chwilą przemiany ustrojowej i prywatyzacji służby weterynaryjnej, rolę byłych Państwowych Zakładów Lecznicznych dla Zwierząt przejęli prywatnie praktykujący lecznictwo zwierząt lekarze weterynarii, w liczbie 6500 osób. Kontynuacja opieki weterynaryjnej nad produkcją zwierzęcą i zaplecze fachowe dla administracji weterynaryjnej zostały zachowane z pełną skutecznością, którą obrazują fakty sprawnego wygaszania ognisk chorobowych i zupełny brak zachorowań masowych w populacji zwierzęcej.

Postulat wyłączności podmiotowej lekarzy weterynarii przy tworzeniu zakładów leczniczych dla zwierząt, zgłaszany w toku prac legislacyjnych przez Krajową Radę Lekarsko-Weterynaryjną nie powinien być traktowany jako żądanie gospodarczego przywileju dla grupy zawodowej, lecz prawne usankcjonowanie istniejącej i sprawdzonej w wieloletnim doświadczeniu struktury opieki weterynaryjnej nad pogłowie zwierzęcym, spójnej z funkcjonującymi w Polsce ustawami :

- ustawą z dnia 21. grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych;
- ustawą z dnia 24. kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej;
- ustawą z dnia 6. września 2002 r. Prawo farmaceutyczne.


Zasada swobody gospodarczej w odniesieniu do tworzenia i funkcjonowania zakładów leczniczych dla zwierząt winna podlegać ograniczeniom w interesie publicznym, który jest gwarantowany przez obowiązki i uprawnienia nałożone wyżej wyszczególnionymi aktami normatywnymi na zawód zaufania publicznego, jakim jest zawód lekarza weterynarii.

Powołując się na powyższe uzasadnienie, Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna zwraca się do Pań i Panów Posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie w art. 5 ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt następującego brzmienia ust.1 :

**„1. Zakład leczniczy dla zwierząt może być utworzony i prowadzony przez :**

- 1) lekarza weterynarii w ramach prowadzonej przez niego działalności zawodowej;**
- 2) spółkę osobową lekarzy weterynarii;**
- 3) szkołę wyższą prowadzącą studia magisterskie na kierunku weterynaria.”**

Warszawa, 10. listopada 2003 r.

PREZES  
  
 dr n. wet. Bartosz Winięcki